

Królowa zgodziła się na zawiesić parlament do poniedziałku

9 października 2019

Wczoraj późnym wieczorem wydano decyzję o ponownym zawieszeniu brytyjskiego parlamentu po tym, jak królowa Elżbieta II zaaprobowwała drugą już prośbę Borisa Johnsona. Obrady zostały przerwane o północy z wtorku na środę, a ich wznowienie nastąpi w najbliższy poniedziałek.



Brytyjska królowa po raz drugi wyraziła zgodę na prośbę premiera Borisa Johnsona, dotyczącą zawieszenia parlamentu. Tym razem premier zaproponował krótką prorogację, obejmującą tylko niecały tydzień – a nie pięć tygodni, jak poprzednio. Obrady zostaną z powrotem otwarte przemówieniem królowej (Queen's Speech), które odbędzie się w najbliższy poniedziałek. W związku z tak krótkim czasem prorogacji, aktualne zawieszenie parlamentu nie wzbudza kontrowersji.

Wtorkowa prorogacja nastąpiła po nieudanej wrześnieowej próbie zawieszenia parlamentu przez obecnego premiera Wielkiej Brytanii. Ostatnim razem sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który orzekł, że zawieszenie odbyło się niezgodnie z prawem, a brytyjscy posłowie niezwłocznie powrócili do pracy.

Oficjalnie premier „chce opracować nowy program legislacyjny”. Jak podaje „The Journal”, Boris Johnson w specjalnym oświadczeniu zapewniał, że poniedziałkowe przemówienie królowej pozwoli rządowi przedstawić nowe plany dotyczące ważnych obszarów życia państwowego, takich jak NHS, szkolnictwo, przestępczość czy gospodarka. „Zrealizujemy Brexit 31 października i będziemy nadal zajmować się tymi

istotnymi kwestiami” – oświadczył premier.

Jednak według „Evening Standard”, do tej pory premier – m.in. swoim podejściem do spraw Brexitu i ciągłym „straszeniem” możliwością ‘no deal’ – zraził do siebie wielu członków własnej partii. W ciągu najbliższych dni Boris Johnson będzie miał więc okazję zaprezentować się z nieco lepszej strony, co jest szczególnie ważne ze względu na ewentualne przyspieszone wybory parlamentarne, których widmo zdaje się być coraz bardziej realne.

Obrady Izby Gmin i Izby Lordów zostały zawieszone po oficjalnej ceremonii. Jak podaje BBC, zakończona sesja parlamentu trwała 349 dni i była najdłuższa od czasu angielskiej wojny domowej.

Źródło: PolishExpress.co.uk